

Ukryta architektura myśli: dlaczego szablony odpowiedzi zmieniają edukację bardziej, niż nam się wydaje

Kiedy rozmawiam z nauczycielami o AI, często słyszę: „**Monity? Odpowiedzi? Szablony? Po co komplikować? Wpisuję, co chcę i mam efekt.**” I ja też kiedyś tak myślałem. Do czasu, aż zaczęły pojawiać się problemy, które pozornie nie miały sensu, np. różne odpowiedzi na to samo pytanie, halucynacje, zmienność jakości, brak spójności. Jakby model raz „zaskakiwał”, a raz zachowywał się jak uczeń, który nie spał całą noc i odpowiada „jak leci”. Wtedy odkryłem coś, co dziś nazywam **ukrytą architekturą myśli**. Nie chodzi o to, co wpisujemy do modeli AI. Chodzi o to, *jak myślimy razem z nimi*. I tu właśnie zaczyna się rewolucja szablonów odpowiedzi, struktur, które organizują sposób, w jaki AI rozumuje, ocenia i odpowiada.

Historia z klasy: kiedy AI „nie rozumiała”, a winny nie był model.

Opowiem Ci coś, co wydarzyło się naprawdę. Prowadzę szkolenie dla nauczycieli polonistów. Jedna z nauczycielek mówi: „*AI zrobiła mi beznadziejny plan lekcji. Bez sensu, bez logiki, od czapy.*” Proszę ją, żeby pokazała prompt. Brzmiał mniej więcej tak: „*Napisz plan lekcji o ‘Zemście’. Ma być ciekawy.*” Model zrobił, co mógł, ale czego tu właściwie oczekiwaliśmy? AI dostała sygnał równie precyzyjny jak: „*Zrób mi fajny obiad.*” Kiedy nauczycielka użyła prostego szablonu, struktury z etapami: kontekst → cele → materiały → aktywności → kryteria sukcesu → pytania sprawdzające ...plan lekcji wyszedł jej tak dobry, że reszta sali zaczęła prosić o kopię. Model się nie zmienił. Zmieniła się **architektura myślenia**, którą mu daliśmy.

A teraz wyobraź sobie...

Nauczyciela biologii, który raz dostaje świetny scenariusz laboratorium, a innym razem coś, co nie przeszłoby nawet w escape roomie. Albo pedagoga specjalnego, którego AI raz tworzy trafne wsparcie dla ucznia z ASD, a innym razem komunikat, zupełnie oderwany od rzeczywistości. Problem nie leży w „złym modelu”. Problem leży w **kruchych, intuicyjnych, przypadkowych poleceniach**. To trochę jak uczeń, który pisze wypracowanie bez planu: czasem trafi, a czasem kompletnie odpłynie.

Czym właściwie są szablony odpowiedzi?

To nie są „ładne formułki”. To nie jest „więcej tekstu”. Szablony odpowiedzi to **architektury poznawcze**: narzędzia, które porządkują rozumowanie AI, tak jak konspekt porządkuje wypracowanie ucznia.

Każdy dobry szablon zawiera trzy warstwy:

1. Kontekst statyczny:

„*Jesteś doradcą metodycznym...*”,
„*Jesteś ekspertem od TIK...*”,
„*Jesteś nauczycielem historii pracującym z klasą 7...*”.

Ta warstwa ustawia ton i ramy.

2. Zmienne dynamiczne:

Czyli to, co zmienia się w zależności od zadania: *{lektura}*, *{temat lekcji}*, *{grupa uczniów}*, *{cele}*, *{styl pracy}*.

3. Instrukcje rozumowania:

To sedno. „*Pokaż krok po kroku*”, „*Najpierw zbierz informacje, potem je oceń*”, „*Zaproponuj trzy wersje, porównaj je i uzasadnij wybór*”.

Szablon nie mówi modelowi *co myśleć*. Szablon mówi modelowi *jak myśleć*. I to robi różnicę.

Mini-historyjka z matematyki: kiedy szablon ratuje lekcję.

Nauczyciel matematyki z jednego z moich szkoleń próbował uzyskać od AI wyjaśnienie pojęcia „funkcji liniowej” dla słabszej klasy. Pierwsza próba AI: „Funkcja liniowa to funkcja określona wzorem $y=ax+b...$ ”. Klasa odpłynęła w 12 sekund. W drugiej próbie nauczyciel skorzystał z szablonu: Wyjaśnij pojęcie tak, jakbyś tłumaczył je uczniowi, który ma trudność z abstrakcją.

1. Zaczynij od analogii z życia.
2. Podaj prosty przykład liczbowy.

3. Dopiero potem wprowadź wzór.

4. Zapytaj, czy uczeń chce zobaczyć rysunek lub tabelę.

Efekt? Jeden z uczniów powiedział: „**Proszę Pana, pierwszy raz to rozumiem.**” To nie „cud AI”, to **dobra struktura myślenia**.

Szablony to nowy język współpracy z AI.

W programowaniu mamy *wzorce projektowe* a w AI mamy *szablony poznawcze* i podobnie jak w programowaniu chodzi o trzy rzeczy:

1. Powtarzalność.

Ta sama logika → ta sama jakość → niezależnie od pory dnia czy humoru modelu.

2. Spójność.

Wyniki nie są „raz takie, raz owak”. Są logiczne, przewidywalne i stabilne.

3. Skalowalność.

Raz stworzony szablon może być używany przez:

- całe grono pedagogiczne,
- zespół nauczycieli przedmiotów,
- szkołę, poradnię, WOM.

A teraz najważniejsze: **Szablon to nie tekst, to proces myślowy.**

Jak wygląda szablon w praktyce szkolnej? 3 przykłady

1. Lekcja języka polskiego – szablon scenariusza:

1. Kontekst: klasa, lektura, poziom.
2. Cele uczenia się.
3. Punkt wyjścia: co uczniowie już wiedzą?
4. Propozycja wprowadzenia (3 wersje).
5. Aktywności w grupach.
6. Materiały dodatkowe.
7. Zadania na różnicowanie.
8. Pytania sprawdzające.
9. Wariant 10-minutowy, jeśli zabraknie czasu.

2. Administracja szkoły – szablon analizy dokumentu:

1. Podsumuj dokument.
2. Znajdź odniesienia do aktualnych rozporządzeń.
3. Wskaż braki.
4. Zaproponuj poprawki.
5. Przygotuj wersję dla dyrektora.

3. Pedagog specjalny – szablon analizy przypadku:

1. Opisz zachowanie ucznia.
2. Zaproponuj możliwe przyczyny.
3. Przedstaw dwie strategie na jutro.
4. Zasugeruj komunikat do rodzica.
5. Zaproponuj aktywność regulacyjną.

Każdy z tych szablonów działa jak „rama poznawcza”, która prowadzi AI przez logiczny proces.

Czego uczy nas edukacja? Że chaos nie działa.

Gdy uczeń pisze wypracowanie bez planu, to gubi wątek. Gdy nauczyciel stylizuje lekcję „na czuja”, to zazwyczaj traci czas. Gdy AI dostaje „opis zadania bez struktury”, to odpowiada tak samo chaotycznie. Struktura nie jest ograniczeniem, jest **rytmem myślenia**, który sprawia, że:

- intuicja staje się procesem,
- przypadek staje się powtarzalnością,
- AI staje się narzędziem profesjonalnym, a nie zabawką.

Wnioski dla szkoły: to nie odpowiedź jest ważna, tylko sposób myślenia.

Kiedy nauczyciele mówią mi: „**AI działa mi raz lepiej, raz gorzej**”, odpowiadam: „**To nie AI działa różnie, to struktura jest różna.**”

Szablon:

- redukuje błędy,
- wzmacnia jakość,
- uczy ucznia logicznego myślenia,
- chroni przed halucynacjami,
- podnosi bezpieczeństwo pracy.

A przede wszystkim: **odciąża głowę nauczyciela i daje stabilność procesowi.**

Myśl końcowa.

Gdy zapytamy w przyszłości: „Jak nauczyciele poradzili sobie z rewolucją AI?” odpowiedź nie będzie brzmiała: „*Dzięki większym modelom*” ani „*Dzięki szybszym procesorom*”. Odpowiedź będzie bardzo prosta: **poradziliśmy sobie, bo nauczyliśmy się myśleć szablono.**

Nie dlatego, że stworzyliśmy najlepsze monity. Dlatego, że stworzyliśmy *najlepsze procesy myślowe*, i to jest właśnie ukryta architektura inteligencji, tej ludzkiej i tej generatywnej.

Dbajmy o uczniów, ale nie zapominajmy o sobie.

Mariusz Walak